

POSTANOWIENIE

Dnia 9 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie z wniosku **J. G.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 9 grudnia 2015 r.,

zażaleń wnioskodawcy oraz jego pełnomocnika

na zarządzenie Zastępcy Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu

Apelacyjnego z dnia 22 września 2015 r., odmawiające przyjęcia kasacji

p o s t a n o w i ł:

1. utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie;

2. zasądzić od Skarbu Państwa kwotę 147,60 zł (słownie: sto czterdzieści siedem złotych sześćdziesiąt groszy), w tym 23% podatku VAT, na rzecz r. pr. M. B. (Adwokaci i Radcowie Prawni Sp.), pełnomocnika z urzędu wnioskodawcy J. G., tytułem kosztów udzielonej mu pomocy prawnej.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 27 lutego 2015 r., utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 16 października 2014 r., oddalający wniosek J. G. o zasądzenie od Skarbu Państwa odszkodowania i zadośćuczynienia za uznane przez wnioskodawcę za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie, zastosowane postanowieniem Sądu Rejonowego w G. z dnia 18 maja 2006 r.

Wnioskodawca złożył podpisaną przez siebie kasację od wyroku Sądu odwoławczego, w której zamieścił wniosek o przydzielenie mu pełnomocnika z urzędu do sporządzenia kasacji, wskazując, że nie jest w stanie ponieść kosztów pomocy prawnej. Wyznaczony z urzędu na podstawie art. 78 § 1 k.p.k. pełnomocnik, występujący zresztą na wcześniejszym etapie postępowania, poinformował, że nie stwierdził podstaw do sporządzenia kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 27 lutego 2015 r.

Opinia ta została doręczona wnioskodawcy wraz z wezwaniem do uzupełnienia w terminie 30 dni braku formalnego kasacji, którą złożył osobiście, poprzez sporządzenie i podpisanie kasacji przez adwokata, pod rygorem odmowy jej przyjęcia.

Po bezskutecznym upływie określonego terminu, Zastępca Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego zarządzeniem z dnia 22 września 2015 r., na podstawie art. 93 § 2 k.p.k. i art. 120 § 2 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k. odmówił przyjęcia osobistej kasacji wnioskodawcy J. G.

Wcześniej, pismem z dnia 16 września 2015 r., które wpłynęło do Sądu pięć dni później, wnioskodawca wystąpił o ponowne wyznaczenie pełnomocnika z urzędu do sporządzenia i podpisania kasacji, wywodząc, że wyznaczony pełnomocnik sporządził opinię, która jest „w oczywisty sposób błędna i bezpodstawna”. Postanowieniem z dnia 30 września 2015 r. Sąd Apelacyjny wniosku tego nie uwzględnił.

Zażalenie na zarządzenie odmawiające przyjęcia kasacji wnieśli wnioskodawca oraz wyznaczona mu z urzędu do tej czynności na podstawie art. 87a § 1 i 2 k.p.k. pełnomocnik.

Wnioskodawca i tym razem podniósł, że opinia pełnomocnika z urzędu o braku podstaw do wniesienia kasacji jest „w oczywisty sposób błędna i bezpodstawna”, bowiem wyrok Sądu Apelacyjnego został wydany „w sposób oczywisty z rażącym naruszeniem prawa” oraz że przy niemożności ustanowienia pełnomocnika we własnym zakresie, został pozbawiony prawa do sądu. Wniósł o uchylenie zarządzenia „w celu przydzielenia mi przez Sąd w postępowaniu okołokasacyjnym nowego pełnomocnika z urzędu w celu sporządzenia i podpisania kasacji”.

W uzupełnieniu zażalenia skarżący przedstawił wcześniejsze pismo adwokata, który wyraził opinię o braku podstaw do wniesienia kasacji. W piśmie tym, datowanym 12 lutego 2012 r., adwokat informował wnioskodawcę, że jego zdaniem sąd II instancji nie uwzględni apelacji, o ile taka zostanie wniesiona, od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 30 listopada 2011 r., który został wydany w niniejszej sprawie. Wbrew tej prognozie, wniesiona apelacja doprowadziła do uchylenia tego wyroku, co według skarżącego świadczy, że adwokat z urzędu „zachowywał się w trakcie procesu w sposób niekonsekwentny, wzbudzający wątpliwości, czy jego reprezentacja była w należyty sposób staranna i gwarantowała właściwą skuteczność pomocy prawnej”. Skarżący wyraził pogląd, że „przez brak możliwości wyłączenia tego adwokata” został realnie pozbawiony prawa do sądu oraz postulował uchylenie zaskarżonego zarządzenia „w celu przydzielenia mi przez Sąd w postępowaniu okołokasacyjnym nowego pełnomocnika z urzędu w celu sporządzenia i podpisania kasacji”.

Pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżyła zarządzenie w całości i zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, który mógł mieć wpływ na jego treść, polegający na bezzasadnym przyjęciu, że wnioskodawca miał możliwość uzupełnić brak formalny złożonej osobiście kasacji, podczas gdy w niniejszej sprawie wnioskodawca w sposób wyczerpujący wyjaśnił, iż nie jest w stanie ponieść kosztów związanych z ustanowieniem profesjonalnego pełnomocnika z wyboru, a opinia o braku podstaw do sporządzenia kasacji przez pełnomocnika z urzędu budzi zastrzeżenia wnioskodawcy, wskutek czego doszło do naruszenia art. 87a § 1 k.p.k.

Podnosząc powyższy zarzut, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego zarządzenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, wyznaczenie J. G. pełnomocnika z urzędu do sporządzenia i podpisania kasacji oraz o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, oświadczając, że nie zostały one zapłacone w całości ani w części.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Oba zażalenia nie są zasadne. Zwraca uwagę okoliczność, że ich autorzy nie twierdzili, że przepisy, które w zaskarżonym zarządzeniu wskazano jako podstawę prawną decyzji o odmowie przyjęcia osobistej kasacji wnioskodawcy, a to

art. 93 § 2 k.p.k. i art. 120 § 2 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k., zostały zastosowane wadliwie, względnie niewłaściwie zinterpretowane oraz że wspomniana kasacja powinna zostać przyjęta. Niewątpliwie skarżący są świadomi wynikającego z art. 526 § 2 k.p.k. wymogu sporządzenia i podpisania kasacji przez podmiot fachowy, zatem chociaż jako przedmiot zaskarżenia wskazują zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji, to w istocie nie wskazują na jego formalną wadliwość, ale podnoszą, że zostało wydane mimo niezapewnienia wnioskodawcy spełniającej wymagane standardy pomocy prawnej. Praktycznie w całym, nader obszernym zażaleniu wnioskodawca starał się wykazać, że wyznaczony z urzędu pełnomocnik nie wypełnił ciążącego na nim obowiązku, bowiem nie sporządził kasacji, mimo zachodzących ku temu przesłanek. Z kolei pełnomocnik twierdziła, że przy braku możliwości skorzystania przez wnioskodawcę z fachowej pomocy prawnej na własny koszt oraz wobec wskazania przez niego, że nie zgadza się z opinią prawną sporządzoną przez pełnomocnika wyznaczonego z urzędu „koniecznym było wyznaczenie mu innego pełnomocnika. Takie działanie pozostałoby w zgodzie z prawem ubogich oraz wymogom formalnym stawianym kasacji” (tak w oryginale). Nie sposób przy tym nie dostrzec, że stawiając taką tezę, skarżąca uznała za słuszne pozostawić „całkowicie poza rozważaniami (...) kwestię zasadności lub braku zasadności sporządzenia przez pełnomocnika z urzędu Wnioskodawcy opinii o bezzasadności kasacji”. Już w tym miejscu wypada zauważyć, że takie podejście do zagadnienia jest nieprawidłowe. Nie sposób bowiem zgodzić się ze skarżącą, że sam fakt zakwestionowania przez wnioskodawcę opinii sporządzonej przez pełnomocnika rodził powinność wyznaczenia mu innego pełnomocnika, bez rozważenia, czy dotychczasowemu można przypisać nieprawidłowe wykonanie zleconej czynności. Zwraca też uwagę, że prowadząc wywód, skarżąca nie zawsze pamiętała o tym, że J. G. był stroną w procesie odszkodowawczym, zatem nie występował w charakterze oskarżonego. Trudno więc uznać za trafną argumentację zażalenia, gdy bazowała na twierdzeniach, że „Konstytucja gwarantuje prawo do obrony w sensie materialnym i formalnym”, „prawo do obrony w procesie karnym wynika z art. 42 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także z traktatów międzynarodowych”, „osoba, przeciw której prowadzone jest postępowanie karne ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania, w

tym na etapie składania kasacji”, bądź że „osoba, przeciw której prowadzone jest postępowanie karne (...) może zmieniać obrońcę”. Zarzucając zaś błąd w ustaleniach faktycznych, pełnomocnik wnioskodawcy niezasadnie przyjęła, że zaskarżone zarządzenie zostało wydane przy założeniu, iż sytuacja materialna wnioskodawcy dawała mu możliwość bezproblemowego ustanowienia pełnomocnika z wyboru. W rzeczywistości nie przyjęto, że na tym etapie postępowania sytuacja ta uległa zmianie, natomiast uznano, że dla podjęcia decyzji wystarczające jest stwierdzenie, że brak kasacji nie został usunięty, bez konieczności badania przyczyny tego stanu rzeczy. Wezwanie wnioskodawcy do uzupełnienia braku kasacji, mimo wcześniejszego stwierdzenia jego niezamieszkania, było postąpieniem zgodnym z ustawą i niepozbawionym sensu, skoro mogło się okazać, że wnioskodawca, któremu przyznano pełnomocnika z urzędu dlatego, że wykazał, iż nie jest w stanie ponieść kosztów pomocy prawnej bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny (art. 88 w zw. z art. 78 § 1 k.p.k.), zdecyduje się na poniesienie uszczerbku w tym zakresie i we własnym zakresie ustanowi pełnomocnika.

Niezależnie od tego, wypada uznać, że skarżąc zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji, autorzy zażaleń w istocie na zasadzie art. 528 § 2 k.p.k. podnoszą zarzut, który wcześniej nie mógł stanowić przedmiotu zażalenia, mianowicie niezasadnego odmówienia wyznaczenia kolejnego pełnomocnika z urzędu w celu sporządzenia i podpisania kasacji. Przekonuje też o tym fakt, że skarżący zgodnie wskazali, że w następstwie rozpoznania zażaleń powinno dojść do wyznaczenia wnioskodawcy nowego pełnomocnika. W polu widzenia Sądu Najwyższego musiało więc być postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 30 września 2015 r., którym nie uwzględniono wniosku J. G. o wyznaczenie kolejnego pełnomocnika z urzędu do sporządzenia i podpisania kasacji; dla uchylenia zaskarżonego zarządzenia konieczne byłoby stwierdzenie, że postanowienie to jest wadliwe. Na marginesie można zauważyć, że wspomniane zarządzenie powinno zostać wydane po rozpoznaniu wniosku J. G. o wyznaczenie kolejnego pełnomocnika, skoro wpłynął on do Sądu przed wydaniem zarządzenia, a uznano, mimo wcześniejszego uprzedzenia zainteresowanego, że „nie zostanie

wyznaczony inny pełnomocnik z urzędu” (pismo z 28 lipca 2015 r. – k. 1129), iż wniosek należy załatwić w trybie procesowym.

W realiach sprawy nie ma podstaw do przyjęcia, że Sąd Apelacyjny niesłusznie uznał, iż nie zachodzi konieczność wyznaczenia wnioskodawcy kolejnego pełnomocnika z urzędu. W tym względzie Sąd wyraził prawidłowy pogląd, że takie postąpienie byłoby uzasadnione jedynie wówczas, gdyby poprzedni pełnomocnik uchybił swoim obowiązkom; zarazem uznał, że w rozpatrywanej sprawie nie miało to miejsca. Przedstawioną przez pełnomocnika opinię o braku podstaw do sporządzenia kasacji ocenił bowiem jako „wyczerpującą, rzetelną i w pełni fachową”, zaznaczając, że „takiej oceny nie były w stanie podważyć subiektywne twierdzenia wnioskodawcy przedstawione we wniosku o wyznaczenie kolejnego pełnomocnika”. W orzecznictwie ETPCz wskazuje się, że jeżeli pierwszy adwokat wyznaczony z urzędu stwierdził brak podstaw prawnych do przygotowania skargi kasacyjnej, przy braku niedbalstwa lub arbitralności z jego strony można uznać, że państwo spełniło w ten sposób obowiązek zapewnienia skutecznej pomocy prawnej w postępowaniu kasacyjnym (zob. np. w powołany przez skarżącego wyrok z dnia 19 maja 2009 r. w sprawie K. przeciwko Polsce, skarga nr 18353/03). Z przytoczonych ocen Sądu Apelacyjnego wynika, że ani niedbalstwa, ani arbitralności rozumianej jako zaprezentowanie poglądu mającego cechę dowolności, bez jego dostatecznego uzasadnienia, nie można zarzucić adwokatowi, który nie stwierdził podstaw do wniesienia kasacji. Stanowisko Sądu nie jest wadliwe, bowiem rzeczywiście swoje stanowisko w tym względzie adwokat rzeczowo i obszernie umotywowował, z uwzględnieniem szczególnych wymogów, które powinna spełniać kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia orzeczenia sądu odwoławczego. Wskazał, że w realiach sprawy w grę wchodziłoby jedynie podniesienie zarzutów naruszenia prawa procesowego, jednak sprowadzałyby się one do powtórzenia zarzutów przedstawionych w apelacji wniesionej od wyroku sądu I instancji (celowe będzie zauważyć, że skarżący nie twierdził, że apelacja ta została sporządzona wadliwie, natomiast wydaje się, że w pełni ją akceptował, skoro w piśmie z 27 lutego 2015 r. m.in. odnotował, że adwokat „szczegółowo wywiódł”, iż nie istniała ogólna przesłanka jego aresztowania). Zdaniem pełnomocnika, nie byłoby to procesowo skuteczne zwłaszcza dlatego, że Sąd

Apelacyjny w sposób prawidłowy i wyczerpujący odniósł się do wszystkich zarzutów ujętych w środku odwoławczym, zatem prawidłowo zrealizował obowiązki wynikające z przepisów art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k.

Fakt, że skarżący nie zgadza się z tym poglądem, nie znaczy, że po stronie jego pełnomocnika rzeczywiście zaistniało zaniedbanie, i to tak znaczące, że prowadziło do faktycznego pozbawienia zainteresowanego pomocy prawnej. Można przy tym wspomnieć, że teza o uchyleniu się pełnomocnika od świadczenia realnej pomocy prawnej jest wątpliwa także dlatego, że sporządzenie kasacji nie byłoby dla niego znacząco bardziej pracochłonne niż sporządzenie opinii o braku podstaw do jej wniesienia. Podobnie fakt, że w swoim czasie pełnomocnik niesłusznie powątpiewał w celowość wniesienia apelacji automatycznie nie świadczy, że również jego opinia o braku podstaw do wniesienia kasacji powinna zostać odrzucona. Wnioskodawca powinien też wziąć pod uwagę, że nie ma racji bytu oczekiwanie, że działanie adwokata w każdym wypadku powinno „gwarantować właściwą skuteczność pomocy prawnej”, o ile rozumieć przez to doprowadzenie do wydania przez sąd oczekiwanego przez stronę orzeczenia.

Podsumowując powyższe – w sytuacji, gdy kasacja sporządzona przez wnioskodawcę nie odpowiadała wymaganiom formalnym określonym przez art. 526 § 2 k.p.k., zaś istniejące braki nie zostały w terminie uzupełnione (okoliczność, o której mowa w art. 120 § 2 k.p.k.), a wcześniej zapewniono wnioskodawcy możliwość skorzystania z pomocy fachowego pełnomocnika (nie zmienia tego fakt, że wnioskodawca pomoc tę uważa za pozorną, względnie niewystarczającą), zgodnie z art. 530 § 2 k.p.k. jedynie poprawną była decyzja o odmowie przyjęcia kasacji.

Wobec zgłoszenia przez obrońcę wniosku o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o advokaturze (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 615 ze zm.) zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy wspomniane koszty, przy czym wysokość należnej kwoty określono według stawki ustalonej w § 14 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze

zm.), podwyższając ją, zgodnie z § 2 ust. 3 tegoż rozporządzenia, o stawkę podatku od towarów i usług.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

kc